

Kilka minut na przegląd to za mało?

data aktualizacji: 2017.10.09



Zdarzało się, że badania techniczne samochodów w jednej ze Stacji Kontroli Pojazdów w powiecie suwalskim trwały zaledwie kilka minut. To za krótko, by ocenić faktyczny stan pojazdu - orzekł powołany w tej sprawie przez prokuraturę biegły. Śledczy mają podejrzenia, że badania w tej stacji były fikcją, a kierowcy otrzymywali pieczętki w dowodach rejestracyjnych niezależnie od stanu samochodu.

Dwaj diagności dostali już zarzuty poświadczenia nieprawdy. Prokuratura Rejonowa w Suwałkach będzie też wnioskować o odebranie im uprawnień, ale co ciekawe - nie wyklucza też pociągnięcia do odpowiedzialności kierowców, którzy mieli świadomie korzystać z tego rodzaju usług.

Sprawą zajmie się Sąd Rejonowy w Suwałkach.

Źródło: